

Sygn. akt III C 1233/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Irma Lorenc
Protokolant:	Michał Barczyk

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2016 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. P.

przeciwko (...) Spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda Ł. P. kwotę 3.761,17 zł (trzy tysiące siedemset sześćdziesiąt jeden złotych siedemnaście groszy) oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot:

- 6.469,09 zł (sześć tysięcy czterysta sześćdziesiąt dziewięć złotych dziewięć groszy) – od dnia 28 grudnia 2012 r. do dnia 18 września 2013 r.,

- 3.392,17 zł (trzy tysiące trzysta dziewięćdziesiąt dwa złote siedemnaście groszy) – od dnia 19 września 2013 r.,

- 369 zł (trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) – od dnia 26 października 2013 r.;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.406 zł (jeden tysiąc czterysta sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 1.389,18 zł (jeden tysiąc trzysta osiemdziesiąt dziewięć złotych osiemnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 1233/14

UZASADNIENIE

w postępowaniu zwykłym

Powód Ł. P. pozwem z dnia 05 lutego 2014 r. wniósł o zasądzenie

na jego rzecz od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 3.761,17 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 6.469,09 zł od dnia 28 grudnia 2012 r. do dnia 18 września 2013 roku, od kwoty 3.392,17 złotych od dnia 19 września

2013 roku do dnia zapłaty, od kwoty 369,00 zł od dnia 26 października 2013 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 27 listopada 2012 r. miała miejsce szkoda w pojeździe F. (...) stanowiącym jego własność. W chwili zdarzenia jego sprawca posiadał umowę ubezpieczenia OC zawartą z pozwaną. Pozwana wypłaciła odszkodowanie powodowi, lecz jego zdaniem w niepełnej wysokości. Dochodzona pozwem kwota stanowi uzupełnienie odszkodowania oraz koszt zleconej opinii prywatnej – 369 zł.

Pozwana w sprzeciwie od wydanego w tej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia oraz wskazała, że wysokość i zasadność roszczenia nie została należycie wykazana po myśli art. 6 k.c. Pozwana wywodziła, że wypłacone przez nią odszkodowanie w kwocie 3.076,92 zł odpowiada rzeczywistej wysokości szkody. Zakwestionowała przedłożony przez powoda dokument prywatny zawierający kalkulację szkody. Pozwana wskazała, że pojazd powoda obiektywnie jest pojazdem starym, dlatego za uzasadnione należy uznać zastosowanie amortyzacji na użyte do naprawy części zamienne. Ponadto pozwana podniosła, że powód powinien udokumentować koszt naprawy pojazdu fakturami, a nie dowodzić tej okoliczności hipotetycznym wyliczeniem kosztów naprawy przez biegłego sądowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 listopada 2012 r. miała miejsce kolizja drogowa, podczas której doszło do uszkodzenia samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) należącego do powoda Ł. P.. Sprawca ponoszący odpowiedzialność za szkodę związany był w tym czasie umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwaną (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W.. W dniu 27 listopada 2012 r. powód zgłosił szkodę w swym pojeździe pozwanej.

bezsporne, a nadto:

- zgłoszenie szkody zawarte w aktach szkody

Dnia 16 września 2013 r. pozwana przyznała powodowi odszkodowanie w kwocie 3.076,92 zł stanowiące ustalony kosztorysowo – w systemie E.'s koszt naprawy jego pojazdu. Kwota ta została wypłacona powodowi w dniu 19 września 2013 r.

Powód nie zgodził się z wysokością przyznanego przez pozwaną odszkodowania. Zwrócił się więc do rzeczoznawcy majątkowego P. O. o ustalenie kosztów naprawy uszkodzonego samochodu. Rzeczoznawca, kosztorysem sporządzonym w systemie E.'s nr (...) wycenił koszt naprawę przedmiotowej szkody na kwotę 6.469,09 zł. Powód posługując się tym kosztorysem zwrócił się do pozwanej pismem z dnia 8 października 2013 roku o zapłatę różnicy pomiędzy wypłaconym odszkodowaniem, a kwotą wynikającą z opinii rzeczoznawcy tj. kwoty 3.392,17 zł oraz kwoty 369,00 zł stanowiącej koszt uzyskania opinii rzeczoznawcy.

Tak sformułowane żądania powoda nie zostały zaspokojone przez pozwaną.

Dowody:

- pismo pozwanej z dnia 16 września 2013 r. znajdujące się w aktach szkody,

- pismo pozwanej z dnia 16 września 2013 r. k. 13,

- pismo pozwanej z dnia 04 grudnia 2013 r. k. 14,

- kosztorys z dnia 4 października 2013 r. k. 16 i 17,

- faktura VAT (...) z dnia 4 października 2013 r. k. 18,

- kosztorys z dnia 27 listopada 2012 r. k. 22 i 23

Koszt naprawy pojazdu powoda w związku z przedmiotową szkodą wyliczony w systemie E.'s wynosi 6.502,86 zł. Pojazd ten nie został naprawiony.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego J. Z. k. 140-146,

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione.

Niesporne w niniejszej sprawie było, że pozwana ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą w dniu 27 listopada 2012 r. w pojeździe marki F. (...) o nr rej. (...) należącym do powoda, z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wiążącej ją ze sprawcą szkody. Sprawca szkody ponosi za nią odpowiedzialność na zasadach ogólnych, o czym stanowi art. 436 § 2 kc.

Zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych uregulowane zostały w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm., dalej jako „ustawa o ubezpieczeniach”). Zgodnie z art. 4 tejsze ustawy, ubezpieczeniem obowiązkowym jest m. in. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. W obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie (art. 13 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach). Stosownie do art. 22 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach do umów ubezpieczenia obowiązkowego, w sprawach nieuregulowanych w ustawie, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 kc).

Stosownie do art. 363 § 1 kc naprawienie szkody może polegać albo na restytucji naturalnej, albo na zapłacie odszkodowania pieniężnego. Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania, z którego wynikła szkoda (art. 361 § 1 kc). W myśl obowiązującej w prawie cywilnym zasady pełnego odszkodowania, którą wyraża art. 361 § 2 kc, naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego przez poszkodowanego uszczerbku. Nie może ono jednak przewyższać faktycznie poniesionej przez poszkodowanego szkody.

Sporna między stronami była wysokość należnego powodowi odszkodowania z tytułu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu oraz zasadność żądania zapłaty kosztów prywatnej ekspertyzy zleconej przez powoda.

W celu ustalenia wysokości należnego powodowi odszkodowania, Sąd w pierwszej kolejności dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego M. M.. Po jej sporządzeniu okazało się, że biegły ten przy dokonywaniu swych ustaleń w tym zakresie posługuje się innym programem eksperckim, niż ten, którym posłużyły się strony – powód zlecając prywatną opinię, a pozwana w toku postępowania likwidacyjnego. Skoro strony były zgodne co do tego, iż wycena kosztów naprawy pojazdu powoda winna nastąpić w systemie E.'s, z którego biegły M. M. nie mógł skorzystać z uwagi na brak licencji, Sąd pominął dowód z jego opinii i uznał za konieczne powołanie drugiego biegłego sądowego J. Z., który posłużył się systemem E.'s. Ostatecznie zatem ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania Sąd oparł

się o opinię biegłego sądowego J. Z., który m.in. dokonał oględzin pojazdu, stwierdzając, że samochód powoda po zaistnieniu przedmiotowej szkody nie został naprawiony. Skoro tak, należne powodowi odszkodowanie mogło być ustalone wyłącznie metodą kosztorysową. Opinia biegłego sądowego J. Z. była jasna i pełna, a wnioski w niej zawarte zostały w logiczny i zrozumiały sposób przedstawione. Brak było podstaw do odmówienia waloru wiarygodności temu dowodowi, a zważyć należy, iż żadna ze stron nie zgłosiła zarzutów względem tej opinii. W opinii swojej biegły określił wysokość kosztów naprawy pojazdu powoda na kwotę 6.502,87 zł. Powód żądał z tego tytułu jedynie kwoty 6.469,09 zł i jego żądaniem Sąd był związany. Skoro pozwana z tego tytułu wypłaciła powodowi kwotę 3.076,92 zł, do zapłaty pozostaje kwota 3.392,17 zł.

Odnosząc się do zasadności zlecenia przez powoda sporządzenia kosztorysu naprawy P. O. oraz żądania zwrotu przez pozwaną kosztów jego sporządzenia, wskazać należy, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może, stosownie do okoliczności sprawy, obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. W szczególności uzależniona jest od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, LEX nr 106617).

Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby powód dysponował wiedzą, która umożliwiła mu samodzielną ocenę uszkodzeń należącego do niego pojazdu oraz ustalenia kosztów jego naprawy. Działanie powoda nie było zatem sprzeczne z ar. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach, w myśl którego w razie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym, osoba uczestnicząca w nim jest obowiązana do zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Konieczność sięgnięcia przez powoda po prywatną ekspertyzę w toku postępowania likwidacyjnego, wywołana było zachowaniem pozwanej, która ustalając wysokość odszkodowania dokonała wadliwej jego kalkulacji. Nie sposób wymagać od poszkodowanego, aby zrezygnował z podejmowania prób zakończenia sporu przed skierowaniem sprawy do sądu. Sporządzony na jego zlecenie kosztorys umożliwił mu upewnienie się, co do konieczności skierowania sprawy na drogę sądową. W tej sytuacji do wartości szkody, którą winien naprawić zakład ubezpieczeń, należało doliczyć koszt sporządzenia kosztorysu, tj. 369 zł.

Uwzględniając powyższe Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.761,17 zł, na którą złożyła się nieuregulowana przez pozwaną część kosztów naprawy pojazdu – 3.392,17 zł oraz wynagrodzenie rzeczoznawcy samochodowego – 369,00 zł.

Podstawę prawną orzeczenia o odsetkach stanowił art. 481 § 1 kc, zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Oznaczając datę początkową naliczania odsetek Sąd uwzględnił treść art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach, stosownie do którego zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Termin początkowy biegu odsetek od kwoty 6.469,09 zł, z tytułu szkody powstałej w wyniku uszkodzenia pojazdu powoda, wynika z upływu 30 dni liczonych od dnia 27 listopada 2012 r., kiedy to powód zgłosił szkodę pozwanej. Uwzględnić przy tym należy, że dnia 18 września 2013 roku pozwana wypłaciła powodowi część odszkodowania w kwocie 3.392,17 zł. W konsekwencji pozwana pozostała w opóźnieniu ze spełnieniem tego świadczenia od dnia 28 grudnia 2012 r. do dnia 18 września 2013 r. Dalsze odsetki od kwoty 3.392,17 zł należało zasądzić od dnia 19 września 2013 r. Natomiast wierzytelność powoda o zapłatę kwoty 369 zł stała się wymagalna w związku z wezwaniem do zapłaty z dnia 8 października 2013 r., które doręczono pozwanej dnia 11 października 2013 r. W wezwaniu tym określono pozwanej termin 14 dni na zaspokojenie żądania powoda,

który w tej sytuacji upłynął 25 października 2013 r. Od dnia następnego zatem pozwana pozostaje w opóźnieniu w zapłacie kwoty 369 zł.

Zważywszy, że w dniu 1 stycznia 2016 r. weszła w życie ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830), która znówelizowała m. in. art. 481 § 2 kc, Sąd od dochodzonych pozwem należności zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie.

Wskazać należy, iż podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia powoda był bezzasadny. W myśl art. 819 § 2 kc, w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Zatem w niniejszej sprawie termin przedawnienia roszczenia powoda wobec pozwanej wynika z art. 442¹ § 1 kc, zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Powód o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia dowiedział się w dniu szkody, tj. 27 listopada 2012 r., od tego dnia zatem należy liczyć termin przedawnienia jego roszczenia o naprawienie zaistniałej w tym dniu szkody. Zważyć należy, iż zgodnie z art. 819 § 4 kc, bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Zważywszy, że powód zgłosił szkodę 27 listopada 2012 r., a decyzję pozwanej w sprawie wysokości odszkodowania z dnia 16 września 2013 r. doręczono powodowi w dniu 4 października 2013 r. (w tej dacie na zlecenie powoda P. O. sporządził kosztorys naprawy weryfikujący kosztorys ubezpieczyciela), bieg terminu przedawnienia rozpoczął się na nowo od 4 października 2013 r., a pozew w niniejszej sprawie wniesiono 4 lutego 2014 r., co spowodowało kolejne przerwanie tego biegu.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania w kwocie 1.406 zł rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty te zgodnie z art. 98 § 3 kpc złożyły się: 189 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł, kwota 600 zł zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego, a także kwota 17zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wyrazem tego jest rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II wyroku.

Powód uiścił 600 zł tytułem zaliczki na poczet kosztów dowodu z opinii biegłego, które wyniosły łącznie 1.989,18 zł. Różnicę wydatkowaną tymczasowo ze środków budżetowych na pokrycie tych kosztów, tj. 1.389,18 zł Sąd nakazał pobrać od pozwanej, jako strony przegrywającej proces, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie. Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowił art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.), w myśl którego kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Wyrazem tego jest punkt III sentencji wyroku.